

# Policja rozbiła wesele

5 września 2012

W ostatnią niedzielę o 9 rano na wesele znanego himalaisty, Adama Bieleckiego, odbywające się na terenie prywatnym wtargnęło dwóch agresywnych policjantów. Policjanci interweniowali ws. zagłuszania ciszy nocnej, która skończyła się kilka godzin wcześniej. Poprosili o okazanie dokumentów jednego z uczestników wesela, gdy ten powiedział, że nie ma ich przy sobie, zaczęli ciągnąć go do radiowozu.

Kiedy pozostali wyrazili swój sprzeciw, dwaj funkcjonariusze wezwali posiłki. Na miejscu pojawiło się pięć radiowozów wypełnionych policjantami. Opróżniali namioty w których spali ludzie i twierdzili, że znajdują się na terenie prywatnym nielegalnie. Kiedy uczestnicy wesela powiedzieli, że mają zgodę właściciela i mogą do niego zadzwonić, w ruch poszedł gaz pieprzowy, którym rażona została panna młoda.

Na zdjęciu fragment oparzonej przez gaz pieprzowy twarzy.

Cztery osoby zostały zatrzymane, dwóm postawiono zarzuty napaści na policjanta i znieważenia funkcjonariuszy. Właściciel działki relacjonuje, iż kontaktował się z właścicielem sąsiedniej działki, który stwierdził, że impreza mu nie przeszkadzała i nie wzywał policja.

Opracowanie: wiatrak

Źródło: [CIA](#)